



Sprostowanie do artykułu redaktora Bartosza Dybały pt. „Ręce opadają. Plany budowy szkoły na Złocieniu w oparach absurdów”

2018-08-07

W artykule redaktora Bartosza Dybały pt. „Ręce opadają. Plany budowy szkoły na Złocieniu w oparach absurdów”, opublikowanym 6 sierpnia 2018 r. w „Gazecie Krakowskiej”, zawarte zostały nieścisłe i nieprawdziwe informacje wymagające sprostowania.

1. Nie jest prawdą zdanie: „A przypomnijmy, że jeszcze w maju wiceprezydent Krakowa ds. edukacji Katarzyna Król informowała, że takich gruntów na Złocieniu miasto nie posiada” (Autor artykułu ma tu na myśli jakąkolwiek działkę należącą do gminy).

Otóż w maju tego roku, podczas konsultacji społecznych na temat sieci szkół od 1 września 2019 r., wiceprezydent Katarzyna Król poinformowała, że na terenie os. Złocień **nie ma działki gminnej o odpowiedniej powierzchni oraz kształcie do wybudowania szkoły**. Miasto posiada w tym rejonie działkę nr 245/3 o powierzchni 0,4801 ha, która ma nieregularny kształt zbliżony do trójkąta (u podstawy szerokość wynosi 68 m, długość – 195 m, a na długości ok. 90 m od podstawy szerokość działki zwęża się do ok. 16 m). Na takiej działce nie ma możliwości wybudowania budynku szkolnego, wraz z boiskami, placem zabaw dla uczniów klas I –IV, parkingiem itd.

2. Nie jest prawdą zarzut, jakoby wiceprezydent Katarzyna Król miała w maju tego roku na spotkaniu z mieszkańcami przekazać nieprawdziwą informację w sprawie rozmów ze stroną kościelną na temat pozyskania działki pod budowę nowej szkoły.

Otóż **wiceprezydent Krakowa, zgodnie ze stanem faktycznym, poinformowała, że proboszcz parafii z terenu os. Złocień odmówił sprzedania działki pod budowę szkoły**. W związku z tym faktem miasto podjęło w tym zakresie rozmowy z krakowską Kurią.

Podsumowując, ubolewam, że redaktor Bartosz Dybała nie podjął trudu rzetelnego opisanie działań podejmowanych przez miasto na rzecz budowy szkoły podstawowej na os. Złocień. Jest rzeczą oczywistą, że warunkiem realizacji tej inwestycji oświatowej jest pozyskanie przez miasto odpowiedniej działki. Przypominam, że w tym celu miasto podjęło rozmowy dotyczące pozyskania sąsiadujących działek będących własnością PKP. Z uwagi na nieuregulowany stan prawny tych działek wystąpiono do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z pytaniem o ewentualne prowadzone postępowania względem ww. nieruchomości. Skierowano też pytanie do spółki PKP SA, czy zostały podjęte działania w celu uregulowania stanu prawnego ww. działek. Podjęcie rozmów nastąpi po uzyskaniu tych informacji.

Dariusz Nowak
Kierownik Biura Prasowego